

Napromieniona żywność w Europie to nie science fiction

24 sierpnia 2014

Data publikacji: 23.09.2007

Europejczycy nieświadomie spożywają napromienioną żywność i przyprawy, gdyż są one sprzedawane bez odpowiedniego oznakowania lub napromienione nielegalnie. Takie są wyniki opublikowanego w czerwcu raportu Komisji Europejskiej na temat napromieniania żywności.

Wśród 7011 próbek żywności przetestowanych w 17 krajach Unii w 2005 roku, 287 okazało się być napromienionych. Z tej puli, tylko sześć próbek (około 2 procent) miało właściwe oznaczenia, a 4 procent wszystkich próbek było nielegalnie napromienionych lub nie posiadało oznaczenia. Wyniki nie przedstawiają poprawy w stosunku do 2004 roku, gdy 3,9 procent przetestowanych próbek było nielegalnie napromienionych i bez oznaczeń.

Różnego rodzaju środki spożywcze okazały się być napromienione, w tym zioła, przyprawy, owoce morza, żabie udka, dania gotowe, herbata i suplementy diety. Najwięcej nielegalnie napromienionych środków spożywczych pochodziło z Azji i wśród nich znalazły się azjatyckie makarony, słone przekąski, pizza i dodatki do żywności.

Zakłady napromieniania żywności spełniające unijne kryteria znajdują się w dziesięciu krajach Unii. We wschodnich krajach Unii tylko Czechy, Węgry i Polska posiadają zakłady, które mogą napromieniać żywność; są one raczej małe i zajmują się głównie napromienianiem suszonych warzyw i przypraw.

Wyjątkiem tutaj jest Instytut Chemii i Techniki Jądrowej w

Warszawie, który poddał napromienianiu więcej środków spożywczych niż wszystkie wschodnio-europejskie placówki tego typu razem wzięte. W 2005 roku zakład poddał radiacji łącznie 584 ton przypraw i suszonych warzyw oraz 80 ton suszonych pieczarek. Według informacji Instytutu – napromienianie w nim ma charakter eksperymentalny i odbywa się tylko wtedy gdy zakład otrzymuje granty na prowadzenie badań. Z krajów które zdały raport z napromieniania żywności, tylko Belgia, Francja i Holandia poddały napromienianiu więcej środków spożywczych niż Polska.

Ponieważ Włochy i Hiszpania nie przedstawiły wyników testów, dokładna ilość napromienionej w całej Unii Europejskiej pozostaje nieznana.

W Niemczech przetestowano 3945 próbek, o wiele więcej niż w każdym innym kraju Unii. Spośród nich 141 (3,6 procent) były nieoznaczone lub napromienione nielegalnie. Najwyższy procent napromienionej żywności, która nie spełniała warunków prawidłowego oznakowania znaleziono w Czechach – 10 procent. Wyniki dla pozostałych krajów były następujące:

- Francja, 7 procent,
- Wielka Brytania, 6 procent,
- Finlandia i Włochy, 5 procent,
- Irlandia, Holandia i Polska, 4 procent,
- Węgry, 2 procent.

Nie znaleziono napromienionych próbek w Austrii, Belgii, Grecji, Słowenii, Luksemburgu, Szwecji, ani na Litwie i Słowacji

Testy nie zostały przeprowadzone w Danii, Estonii, Portugalii, Hiszpanii, na Litwie, Malcie i Cyprze.

Ze względu na duże rozbieżności w liczbie próbek

przetestowanych w różnych krajach i fakt, że kilka krajów nie przeprowadziło testów, raport Komisji Europejskiej nie jest pełny. Tylko w Niemczech przetestowano odpowiednią liczbę próbek. Aby uzyskać właściwy obraz problemu nielegalnego napromieniania żywności, inne kraje Unii powinny podążać za przykładem Niemiec.

Alarmujący jest fakt, że żywność napromieniona w azjatyckich zakładach, które nie spełniają norm Unii Europejskiej jest obecna na unijnym rynku. Produkty te są prezentowane konsumentom jako bezpieczne, etykiety nie mówią o jonizującej radiacji. Jest to sprzeczne z interesami konsumentów.

Organizacja Food & Water Watch dostarczyła w kwietniu oświadczenie do wszystkich członków Parlamentu Europejskiego żądając ściślejszych kontroli i monitoringu napromienionej żywności. Dokument ten podpisało ponad 25 organizacji konsumenckich, rolniczych i związanych z ochroną środowiska z Francji, Szwecji, Danii, Polski i Węgier.

Food & Water Watch wzywa także Dyрекcję Generalną do spraw Zdrowia i Ochrony Konsumentów by podjąć bardziej zdecydowane akcje w związku z tym problemem.

Najnowszy raport organizacji Food & Water Watch na temat napromieniania żywności w wymiarze globalnym znajdziesz na [tej stronie](#).

Przedruk za „Food Alert!”, biuletynem Food & Water Watch Europe (fww-europe@fwwatch.org)

Źródło: [Obywatel](#)